

Poradnik szachisty-turysty

Czyli tanie zwiedzanie z szachami w tle



Barcelona. W klubie szachowym Tres Peons...



...i na słynnym stadionie Camp Nou z narzeczoną (obecnie już żoną) Malwiną – nauczycielką chemii i instruktorką szachową

Niedługo wakacje i upragniony czas wypoczynku dla dzieci i młodzieży. To również okres wyjazdów na turnieje szachowe. Na łamach „Mata” chciałbym poruszyć tematykę podróżowania, które nierozłącznie wiąże się ze startami w turniejach szachowych. Jeżeli lubisz zwiedzanie, chciałbyś poznać kulturę innych krajów, zasmakować tradycyjnych kuchni, a może przy okazji uda Ci się zagrać w szachy, to ten artykuł jest dla Ciebie!

MF. MACIEJ SROCZYŃSKI

Większości ludzi w Polsce wakacje kojarzą się z Bałtykiem i Tatrami. Sam jestem miłośnikiem zdobywania szczytów górskich. Z wielką przyjemnością wracam na szlaki, bo jeszcze wiele jest przede mną do odkrycia. Dla rodzin z dziećmi kierunek jest przeciwny – wczasy nad morzem. Polska jest przepięknym krajem do zwiedzania i podróżowania, a miejsc do odpoczynku jest bez liku. Warto dodać, że w jednym z rankingów najbardziej atrakcyjnych i najtańszych miast Europy w czołówce znalazły się Warszawa (zwycięzca!) i Kraków (poza tym Ateny, Moskwa, Praga, Dubrownik, Lizbona, Ryga, Budapeszt i Wilno).

Myszę, że przy rozsądnym planowaniu możemy pojechać na upragnione wakacje, nie wydając fortuny. Może wyspy greckie, Malta, Bolonia lub Rzym – w cenie wypoczynku nad Bałtykiem? Brzmi kusząco. Okazuje się, że zwiedzanie świata wcale nie jest takie drogie.

Mamy dwie możliwości podróży: poprzez biuro podróży lub samemu organizując wyjazd. Oba rozwiązania mają swoje plusy i minusy. Każdy musi sobie odpowiedzieć na pytanie, co jest dla niego bardziej odpowiednie.

Wyjazd z biurem podróży

Korzystałem z usług biur podróży oraz jeździłem na zagraniczne wojaże na własną rękę. Teraz mogę stwierdzić, że bardziej lubię wszystko organizować samemu. Na przygotowanie poświęcam o wiele więcej czasu, ale dzięki temu jestem lepiej przygotowany na ewentualne niespodzianki. Przy okazji poznaję kraj, zanim jeszcze do niego pojadę. Jeżeli jednak nie masz czasu lub nie chcesz się zajmować całym procesem organizacji, to polecam skorzystać z usług biura turystycznego.

Warto zwrócić uwagę na oferty dwóch największych biur podróży w Polsce: Itaki oraz Rainbow Tours. Można znaleźć tam wypadki typowo wypoczynkowe (plażowanie) lub objazdowe (zwiedzanie kilku miast w określonym czasie). Wystarczy wybrać datę i kierunek podróży, a zostanie nam zaproponowanych wiele opcji udania się do przeróżnych zakątków świata. Podstawowym trikiem biur jest dość niska cena wyjściowa, na przykład zaczynająca się od 1500 zł. Jeżeli jednak zagłębimy się w szczegóły, to znajdziemy wiele ukrytych kosztów, jak: dopłatę do obiadokolacji, obowiązkowe ubezpieczenie, opłatę za lokalnych przewodników, podatek miejski oraz bilety wstępu i komunikacji miejskiej. Okazuje się, że cena zostaje wywindowana do 2500 zł i nie jest już tak atrakcyjna. Przede wszystkim

kim należy zaznaczyć, iż jest to koszt na jedną osobę, a najczęściej będziemy jednak podróżować w większym gronie.

Biurum podróży zależy, aby sprzedać wszystkie miejsca na dany termin. Dlatego można liczyć na spore obniżki cen w wersji last minute (wym. last minyt). Należy wziąć pod uwagę, że na takie wyjazdy trzeba być gotowym w bardzo krótkim czasie (czasami z dnia na dzień). Opcje last minute są zdecydowanie korzystniejsze niż first minute (wycieczki sprzedawane z dużym wyprzedzeniem czasowym). Trzeba mieć wszakże trochę szczęścia, bo osób polujących na okazje jest bardzo wiele.

Wyjazd organizowany samemu Pierwszy etap: szukamy dogodnego połączenia

Ustalenie transportu jest pierwszym i najważniejszym etapem planowania naszej wycieczki – najpierw rezerwacja biletu, a dopiero później rezerwacja hotelu.

Skupię się na wyjazdach europejskich, bowiem takie były przede mną przetestowane. W grę wchodzi cztery środki lokomocji: pociąg, autobus samochodów i samolot. Piątym jest dość niekonwencjonalny... rower! Byłem już na trzech dalekich wyprawach rowerowych (Praga-Kalisz: www.szachmistrz.pl/filmy-cz-1-wyprawa-rowerowa-szachistow-praga-kalisz.html,

✦ Nigdy nie rozumiałem szachistów, którzy jadąc do nowego miejsca, przesiadują później całymi dniami szczelnie zamknięci w swoich pokojach.

Międzyzdroje-Hel: www.szachmistrz.pl/wyprawa_rowerowa_R10.pdf i Kraków-Kalisz: www.szachmistrz.pl/jura2013.pdf). Każda z nich przyniosła ogrom wrażeń.

Pociągiem nigdy nie planowałem podróży w bardzo dalekie trasy, ale ciekawą opcją są tanie połączenia autobusowe (czasami nawet za 9 zł, patrz: www.polskibus.com, www.luxexpress.eu). Przerabiałem jazdę samochodem osobowym do Budapesztu, ale muszę przyznać, że 9-godzinna podróż była dla mnie (jako kierowcy) bardzo męcząca. Dlatego jeżeli mamy do przebycia trasę większą niż 600 km, to polecam wszystkim lot samolotem. Okazuje się, że jest to spora oszczędność czasu, a czasami... pieniędzy. Przelot do Hiszpanii czy Włoch trwa około 3 godzin, a promocyjne bilety można dostać już w cenie około 200 zł w obie strony! Najlepsze oferty biletów lotniczych do ciepłych krajów przypadają na okres zimowy (np. ferie w Polsce).

Bardzo ważne jest to, kiedy kupujemy bilety, i jeszcze ważniejsze – na jaki miesiąc planujemy zorganizować swoją wycieczkę. Jeżeli zrobimy to z odpowiednim wyprzedzeniem, np. kilku miesięcy, to ceny będą bardziej atrakcyjne, jednakże koszt wyjazdów w cieplejszych miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu, zawsze będzie wyższy niż w pozostałej części roku. Jeżeli z jakichś powodów będziesz musiał kupić bilet z dnia na dzień, wówczas ceny mogą być 3-4 razy wyższe.

Oczywiście, podstawowa cena dotyczy lotu z bagażem podręcznym. W Ryanair taki bagaż ma wymiary 55x40x20 cm (waga ok. 10 kg), można zabrać ze sobą również torbę o wymiarach 35x20x20 cm (np. na aparat fotograficzny). Za dodatkowy bagaż rejestrowany obowiązują dopłaty. Lecąc na południe Europy, nawet w lutym temperatury oscylują od 15°C do 20°C, dlatego można wziąć lżejsze rzeczy i spakować się w bagaż podręczny.



Malaga. Widok ze wzgórza

W Polsce mamy dwie wiodące tanie linie lotnicze: Ryanair (linia irlandzka, www.ryanair.com) i Wizz Air (linia węgierska, www.wizzair.com). Ceny tradycyjnych przewoźników, np. LOT-u, Lufthansy czy British Airways, są znacznie wyższe. W zasadzie różnice w komforcie nie są aż tak bardzo odczuwalne. W tradycyjnych liniach będziemy mieli więcej miejsca, możemy otrzymać obiad, przekąski czy coś do picia. W dwie strony musielibyśmy jednak zapłacić kilkaset złotych więcej niż w Ryanair czy Wizz Air.

Przy planowaniu urlopu warto przeglądać ceny biletów lotniczych nawet codziennie, ponieważ skaczą one bardzo drastycznie. Do porównywania ofert można posłużyć się stroną www.skyscanner.com (inna świetna wyszukiwarka tanich połączeń lotniczych to: www.azair.cz). Znajdziemy tam propozycje wielu przewoźników lotniczych. Zdarzają się promocje jedno- lub dwudniowe, w których przewoźnik udziela 10-20% rabatu na pierwszy lub 50% na drugi bilet.

W Internecie znajdziemy również serwisy, które specjalizują się w wyłapywaniu najlepszych okazji. Takie perełki podróżnicze odszukacie na: www.fly4free.pl, www.mlecznepodroze.pl, www.wakacyjnipiraci.pl oraz www.fli-po.pl. Obowiązuje tu zasada: kto pierwszy, ten lepszy. Jeśli więc widzisz bardzo dobrą ofertę, to nie zastanawiaj się długo, tylko rezerwuj! Po godzinie już taka okazja może się nie powtórzyć. Bilety zawsze kupujemy poprzez oficjalną stronę przewoźnika. Unikamy tym samym dodatkowych opłat za pośrednictwo.

Czasami planujemy urlop w konkretnym terminie, ale ciężko jest znaleźć dobrą ofertę na lot do naszej wymarzonej miejscowości. Dlatego warto rozszerzyć swoje horyzonty i wcześniej spisać listę ulubionych miast, które warto odwiedzić. Z pewnością prędzej czy później znajdzie się propozycja godna uwagi.

Drugi etap: rezerwacja noclegu

Przy wyborze noclegu trzeba zrównoważyć trzy elemen-

ty: cenę, odległość od centrum oraz opinie internautów.

Na początku warto się zastanowić, co jest celem naszej podróży. W moich wojażach nastawiam się przede wszystkim na zwiedzanie, a hotel jest tylko miejscem noclegu. Po powrocie przecież nie będę opowiadał moich wrażeń z pokoju hotelowego, tylko co tak naprawdę zobaczyłem. Wybierając miejsce zakwaterowania, kieruję się kilkoma zasadami:

- Miejsce noclegu powinno się znajdować jak najbliżej centrum – oszczędzam tym samym czas, jaki zajmowałby mi dojazd z obrzeży miasta.

- Nigdy nie śpię w pokojach wieloosobowych, a takie są najatrakcyjniejsze cenowo, wybieram pokój jedno- lub dwuosobowy (gdy jadę z osobą towarzyszącą).

- Staram się wybierać pokój z łazienką, a nie w opcji z łazienką na korytarzu.

- Szukam ofert, w których cena dzienna pokoju dla dwóch osób nie przekracza 140 zł.

- Ważnym czynnikiem jest komunikacja miejska. Dobrze jest, kiedy blisko noclegu znajduje się stacja metra lub przystanek autobusowy (wszystko można sprawdzić na www.maps.google.pl).

- Zwracam uwagę na opinie o hotelu. Kieruję się przede wszystkim recenzjami podróżników z serwisu www.tripadvisor.com. Można także na nim sprawdzić ranking atrakcyjnych

PLUSY wyjazdu organizowanego przez biuro podróży

Obecność rezydenta (opiekuna grupy), większe poczucie bezpieczeństwa
Transport i cała logistyka leży po stronie biura podróży

Wygoda: o nic nie trzeba się martwić, nic nie trzeba planować, wystarczy spakować walizki i w drogę!

Przewodnik mówiący w języku polskim, który opowie o historii i kulturze kraju czy zwiedzanego miasta; podpowie, co jeszcze warto zwiedzić

Bardzo duża oferta wyjazdów, praktycznie do każdego miejsca na świecie

Zwiedzamy z grupą, czasami obcych osób

PLUSY wyjazdu organizowanego samemu

Cena: nawet dwa razy niższa w porównaniu z biurem podróży

Spokojne tempo zwiedzania, swoboda podejmowania decyzji

Niezależność: duża elastyczność i możliwość spontanicznej zmiany planu (np. z uwagi na pogodę)

Wyżywienie: samemu decydujemy, gdzie zjeść i jak będziemy poznawać lokalne specjały

Można więcej zobaczyć i doświadczyć na miejscu

Zwiedzamy tylko z najbliższymi i z rodziną

miejsc danego miasta lub opinie o restauracjach.

Noclegu szukam w Internecie. Wiodące strony to www.booking.com oraz www.agoda.com. Bardzo dobry jest też serwis www.hotelscombined.com, który jest jednocześnie największą wyszukiwarką ofert z wielu stron noclegowych. Po znalezieniu oferty, która spełnia moje kryteria i odpowiada mi cenowo, dokonuję rezerwacji z karty bankowej Visa. Po 2-3 dniach sprawdzam, czy pieniądze zeszły z konta, co oznacza, że transakcja została dokonana. Tak samo postępuję w przypadku rezerwacji biletów lotniczych. Na końcu wysyłam do hotelu e-maila z prośbą o potwierdzenie rezerwacji.

Bardzo modne ostatnio stały się serwisy, które oferują pokoje i całe mieszkania od prywatnych osób. Dwa największe to www.airbnb.pl oraz www.wimdu.pl. Ceny są tam niższe niż w hotelach. Wynajmujemy prywatny pokój, ale w innych pokojach tego mieszkania mogą być również zakwaterowani goście. Łazienka jest wówczas dzielona przez wszystkich podróżników.

Oczywiście, należy podchodzić do takich ofert z ograniczonym zaufaniem. Podróżując do Aten, skorzystałem z serwisu www.airbnb.com. Najedliśmy się sporo strachu, kiedy pod wskazanym adresem nikogo nie zastaliśmy. Mieszkanie

też nie do końca odpowiadało reklamie, która przedstawiona była w Internecie. Mieszkaliśmy jednak w bardzo atrakcyjnej i bezpiecznej dzielnicy stolicy Grecji. Reasumując, byliśmy zadowoleni z pobytu, ponieważ przez cały tydzień korzystaliśmy z w pełni wyposażonego mieszkania, w którym nie znajdowało się więcej lokatorów.

Mogę polecić takie serwisy, ale przed dokonaniem rezerwacji należy prześledzić recenzje innych podróżników. Wybieram tylko takich gospodarzy, którzy otrzymali wiele pozytywnych opinii.

Trzeci etap: gdy już będziemy na miejscu

Zanim wyruszę w podróż, staram się zebrać jak najwięcej informacji o kraju i miastach, w których będę przebywał. Muszę wiedzieć, czy potrzebny będzie mi paszport lub wiza, jaka obowiązuje tam waluta oraz czy kraj leży w innej strefie czasowej. Moim podstawowym źródłem wiedzy są przewodniki kupione w Polsce (polecam wydawnictwo Bezdruze oraz Marco Polo). Nieocenionym bankiem danych są również internetowe blogi turystyczne. Wystarczy wpisać do wyszukiwarki Google interesującą nas frazę (np. „Paryż blog” lub „co warto zwiedzić w Paryżu”) i wyskoczą dziesiątki opisów podróży innych osób. Można wyczytać, co jest

według turystów godne polecenia i czego należy unikać. Jeżeli ktoś wyjeżdża tylko na weekend, to ciekawym sposobem na zwiedzanie są autobusy z otwartymi dachami, które obwozą nas po wszystkich najważniejszych atrakcjach miasta (tzw. City Sightseeing). Koszt na osobę to około 150-200 zł (ze słuchawkami i tekstem odtwarzanym w języku polskim). W przypadku dłuższej podróży myślę, że wszystko można zwiedzić i zobaczyć na własną rękę. W każdym mieście – w biurze informacji lub nawet na ulicy – otrzymasz dokładne mapy miasta i foldery reklamowe, które zawierają informacje o najbardziej istotnych miejscach. Z reguły takie materiały są bezpłatne.

Przy wyjeździe organizowanym samemu niezbędne będą umiejętności porozumiewania się z mieszkańcami. Uniwersalny będzie język angielski, którym posługuje się najczęściej ludzi na świecie. W moim przypadku wystarczyło znać ten język w stopniu komunikatywnym. Czasami trzeba spytać o drogę, dogadać się w recepcji lub zapytać o coś w sklepie. Warto także znać podstawowe zwroty językowe kraju, do którego wyjedziemy (np. hiszpańskie „gracias” – dziękuję, „por favor” – proszę itd.). W każdym państwie zwyczaj mieszkańców są inne i o tym też trzeba poczytać. Na przykład w Polsce

podniesiony kciuk do góry wyraża jak najbardziej pozytywne emocje, lecz w niektórych krajach na Bliskim Wschodzie i w Europie południowej to bardzo wulgarny gest.

Do przemieszczania się między członkami Unii Europejskiej wystarczy mieć dowód osobisty. Wygodny jest fakt, że w większości tych państw obowiązującą walutą jest euro. Najbardziej korzystne kursy walut sprawdzam na stronie www.quantor.pl. Jeżeli ktoś ma konto walutowe w swoim banku, to najlepsze kursy otrzyma poprzez www.walutomat.pl. W Internecie można sprawdzić, czy bardziej opłacalna będzie wymiana waluty na miejscu.

Przed wyjazdem opracowuję również plan, w jaki sposób dostanę się z lotniska do miejsca noclegu. Duże miasta mają bardzo dobrze rozbudowaną sieć transportu miejskiego. Jeżeli planujemy sporo się przemieszczać, to warto zaopatrzyć się w 24-, 48- lub 72-godzinne bilety miejskie. Na przykład w Budapeszcie na całodobowym bilecie można jeździć bez ograniczeń wszystkimi liniami metra, tramwajami, autobusami, a nawet tramwajem wodnym. Są takie miasta, w których wszystko, co ważne, można zwiedzić pieszo (np. Kraków). Warto jednak sprawdzić odległości między punktami zwiedzania. Przykładowo Barcelona jest bardzo rozległym miastem i bez skorzystania z komunikacji miejskiej nogi szybko odmówią nam posłuszeństwa.

Zdecydowanie nie polecam poruszania się samochodem po dużych miastach. Parkingi są z reguły bardzo drogie i wcale nie jest łatwo o wolne miejsca. Zdecydowanie łatwiej i przyjemniej zwiedza się pieszo, a w każdym momencie można skorzystać z komunikacji miejskiej. Zalecam zostawić samochód na cały okres pobytu przed hotelem (czasami taka usługa jest bezpłatna) lub w wyznaczonych do tego tanich parkingach P+R (parkuj i jedź) na obrzeżach miasta.

Na co musisz uważać!?

Czy pojedziesz z biurem podróży, czy na własną rękę, musisz mieć oczy dookoła głowy. Zafascynowani pięknymi widokami i fantastycznym klimatem łatwo zapominamy o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. W każdym przewodniku przestrzegają przed miejscowymi oszustami i złodziejami. W In-



Budapeszt. Budynek parlamentu węgierskiego. Na wakacyjny turniej w węgierskim Kecskemét w dniach 16-25 lipca zaprasza dr Tamas Erdélyi. Polacy są mile widziani i mogą liczyć na specjalne względy! Więcej informacji na stronie: www.chessinkecsekemet.hu.

terniecie można znaleźć nagrania programu *Scam City (Miasto oszustw)*, w którym jeden z reporterów National Geographic Channel podróżuje po świecie i sprawdza, jakie pułapki czekają na niego w różnych zakątkach globu. Uczestnicy Mistrzostw Świata Juniorów w Szachach (Durban 2014, RPA) opowiadali, że było tam naprawdę niebezpiecznie. Nie należało wychodzić po zmroku, a w dzień po ulicach chodzili policjanci z karabinami. RPA to jeden z krajów o największym stopniu przestępczości. Oto kilka porad:

- Wybieraj podróż do „bezpiecznych” krajów, które mają najniższy stopień przestępczości (sporym zaskoczeniem był dla mnie fakt, iż jednym z najbardziej niebezpiecznych krajów w Europie jest Szwecja).

- Uważaj na kieszonkowców, z reguły działają w grupie kilku osób.

- Zawsze trzymaj portfel w przedniej kieszeni, najlepiej zamknięty na zamek.

- Kobiety powinny nosić torebkę zawsze z przodu.

- Nie bierz ze sobą wszystkich pieniędzy, część możesz zostawić w hotelu (np. w sejfie).

- Zrób ksero dowodu osobistego oraz wydruku biletu (na wypadek kradzieży lub zaginięcia).

- W podróż weź dowód osobisty oraz paszport, nie trzymaj ich w jednym miejscu.

- Szczególnie trzeba uważać w komunikacji publicznej, gdzie panuje ścisk i nie czuje się dotyku obcej osoby. To tam najczęściej dochodzi do kradzieży rzeczy osobistych.

- Większość oszustów bazuje na odwróceniu uwagi.

- Nie daj się też nabrać na udział w bardzo popularnych grach na pieniądze (np. „trzy karty” i jej różne odmiany), w których trzeba odgadnąć, gdzie schowana jest określona karta. Pamiętaj, iż zawsze się w tę grę przegrywa!

- Nigdy nie przyjmuj prezentów od nieznanomych (różne bransoletki, proporzyczki, naszyjniki), bo za wszystko będzie trzeba słono zapłacić.

- Najważniejsza powinna być asertywna postawa na „nie!”. Odchodźcie od natrętów.

- Warto wykupić dodatkowe ubezpieczenie NW oraz wziąć ze sobą kartę EKUZ (Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego).

Czasami zdarzają się sytuacje, niezależne od nas, na któ-



Praga. „Szachowy raj”

My szachiści mamy jeszcze jedną wspólną cechę. Jest to nasz uniwersalny język figur szachowych, w którym możemy się dogadać z ludźmi na całym świecie!

re nie mamy w ogóle wpływu. Dla przykładu opowiem o moich dwóch historiach. Mając zarezerwowany lot powrotny z Hiszpanii do Warszawy, dzień wcześniej dowiedziałem się, że Ryanair go odwołał. Powodem były strajki kontrolerów lotu we Francji. W takiej sytuacji przewoźnik ma obowiązek zapewnienia miejsca w kolejnych dostępnych lotach na tej trasie. Problemem stanowiło to, że lot był za trzy dni. Na szczęście, miałem zapas pieniędzy. W takim przypadku mamy prawo domagać się od przewoźnika zwrotu poniesionych kosztów. Trzeba jednak pamiętać, aby wziąć rachunek imienny z hotelu. Linie lotnicze powinny też zwrócić koszty wyżywienia. W tym celu trzeba zebrać paragony, które będą weryfikowane w procesie reklamacji.

Innym razem, gdy jechałem na Węgry, w przednią szybę mojego auta uderzył spory ka-

mień. Nikomu nic się nie stało, jednak po powrocie do Polski szyba musiała zostać wymieniona. To kolejny powód, dlaczego lepiej podróżować samolotem.

Mistrzostwa Europy i świata w szachach, turnieje międzynarodowe

Tegoroczne Mistrzostwa Europy Juniorów odbędą się w terminie 17-28 sierpnia w Pradze (Czechy). Mistrzostwa Świata Juniorów do lat 12 (i w młodszych kategoriach wiekowych) rozgrywane będą w okresie od 18 do 30 października w Batumi (Gruzja), a do lat 14-18 w dniach 1-15 września w Chanty-Mansyjsku (Rosja). Prawo udziału trzeba sobie wywalczyć, zajmując wysokie miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w szachach klasycznych.

Koszty wyjazdu na takie mistrzostwa są horrendalnie wysokie (dla dwóch osób to około kilkunastu tysięcy złotych). W 2014

roku przebywałem w charakterze trenera z dwoma juniorami z Kalisza na Mistrzostwach Europy Juniorów w Batumi. Swoje wrażenia, te pozytywne i negatywne, opisałem na stronie Szkoły szachowej SzachMistrz: <http://szachmistrz.pl/mistrzostwa-europy-batumi-gruzja-2014-podsumowanie.html>.

Tak niedobrego i monotonnego jedzenia nie jadłem nigdy wcześniej, na żadnym turnieju. Być może inni mieli lepiej, my jednak trafiliśmy fatalnie. Dla kontrastu powiem jednak, że poszliśmy któregoś dnia do gruzińskiej restauracji i okazało się, iż gruzińskie jedzenie jest rewelacyjne!

Najgorszy w tym wszystkim jest fakt, że każdy zawodnik ma obowiązek spania u organizatora, który bardzo zawyża koszty noclegu (nawet 300 zł za dzień dla jednej osoby). Dodatkowe koszty to opłata organizacyjna, transfer z lotniska do hotelu i wpisowe do turnieju. Ponoć w 2015 roku na Mistrzostwach Europy w Poreč było już znacznie lepiej.

Czy turniej odbywać się będzie w Polsce, czy też na drugim końcu świata, dla własnej wiedzy (i portfela) warto porównać ofertę organizatora z tym, co oferują hotele/hostele blisko sali gry. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczone na kolejny wyjazd!

Podsumowanie

Jeden z nastoletków był zniechęcony, płynąc splotem wzdłuż Dunajca. Stwierdził, że „góry zasłaniają mu widok”. Nigdy nie rozumiałem szachistów, którzy jadąc do nowego miejsca, przesiadują później całymi dniami szczelnie zamknięci w swoich pokojach. Oczywiście, czasami jest to uwarunkowane stawką turnieju. Jednakże jeżeli jedzie się na turniej wakacyjny w ciekawe miejsce, dlaczego by nie upiec dwóch pieczeni na jednym ogniu? Mam nadzieję, że mój poradnik pomoże Wam wyjechać na wymarzony wypoczynek.

Świat jest zbyt piękny, aby przeżyć go w domu. Granie w turniejach szachowych daje nam niezwykłą możliwość zwiedzania nowych regionów, państw, jak i całej kuli ziemskiej. My szachiści mamy jeszcze jedną wspólną cechę. Jest to nasz uniwersalny język figur szachowych, w którym możemy się dogadać z ludźmi na całym świecie! Życzę wszystkim udanych wakacji!